

żołnierzach i anonimowym tłumie krzyczącym: „ukrzyżuj Go”. Wydawało się wówczas, że wszystko skończone, ale jak to napisał nasz wielki rodak, św. Jan Paweł II: „Bóg wyznacza miarę zła”, a „dobro jest większe od jakiegokolwiek zła”. „Ta miara wyznaczona złu przez boskie dobro stała się udziałem dziejów człowieka za sprawą Chrystusa” (Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*). Choć przeżyliśmy wielki ból i smutek patrząc na Chrystusa umierającego, to jednak zwycięstwo Zbawiciela objawiło się w Jego miłości i dobrowolnej śmierci za nas oraz w poranku wielkanocnym.

Ta walka dobra ze złem nie ustała, dzieje się na naszych oczach. Pokazują nam to ataki na św. Jana Pawła II, na prawdę o małżeństwie i ludzkiej płciowości. Istnieje walka o prawdę w spojrzeniu na naszą polską historię i Kościół. Przykładem niech będzie życie i śmierć Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Badania wykonane po latach pokazują, że został otruty przez komunistyczne Służby Bezpieczeństwa. Prawda ma siłę i nie daje się zabić. Pan Jezus jasno powiedział, że szatan „jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44).

Nie wolno nam też zapomnieć o tym czego nauczał św. Augustyn, że granica między dobrem i złem przebiega w ludzkim sercu, w każdym z nas, więc każdy uczestniczy w tym zmaganiu i ma obowiązek stawać po stronie dobra i prawdy. Dodajmy, że ostatecznie tylko ta strona zwycięża.


Nadzieja

Zmartwychwstanie Chrystusa zmienia wszystko. Św. Paweł napisał: „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 14). Więc pusty grób, świadkowie, którzy rozmawiali z Chrystusem po zmartwychwstaniu, fenomen Kościoła, który z małej grupy rozwija się ogarniając miliony ludzi, wreszcie męczennicy, którzy dali za Niego życie, to wszystko pokazuje, że Bóg jest wszechmocny i zwycięża zło, więc daje nadzieję. A człowiek nie może żyć bez nadziei. Ona leży na horyzoncie wszystkich naszych kroków, wszelkiego życia i działania. To nadzieja pozwoliła naszym przodkom przetrwać czasy zaborów i lata komunizmu. Świadkiem nadziei był i pozostaje św. Jan Paweł II. Zmartwychwstanie Chrystusa otwiera nas też na nadzieję szczęśliwej wieczności z Bogiem i nie pozwala nam zamknąć wszystkich naszych pragnień tylko w granicach tego świata. Jesteśmy stworzeni dla wieczności. Nasza nadzieja sięga poza granicę śmierci.

Weźmy z tych święt w naszą codzienność przekonanie, że zło nie może zwyciężyć, weźmy solidną nadzieję zbudowaną na miłości Boga, Jego wszechmocny i zwycięstwo Chrystusa. Wśród naszych zmagania i niepokojów niech ta nadzieja dodaje nam skrzydeł.

Zmartwychwstał Chrystus – Pan mój i nadzieja!

Z błogosławieństwem


bp Piotr Turzyński

Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej